

# OPOKA

W KRAJU

102(123)

Kórnik

kwiecień 2020

---

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu

pod redakcją Macieja Giertycha

Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

---

Alleluja! Pan zmartwychwstał! Od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie!  
Wszystkim czytelnikom życzę zdrowia i niepanikowania.

## *Querida Amazonia*

Z niepokojem oczekiwano adhortacji papieskiej po synodzie w sprawie Amazonii. Papież Franciszek ogłosił ją, *Querida Amazonia*, 12 stycznia. Chociaż odwołuje się do dokumentu końcowego synodu, nie popiera jego wniosków, dotyczących możliwości wyswięcenia na księży ludzi żonatych, czy też święcenia diakonis. Chwała Bogu! Duch Święty pilnuje! Trzeci krytykowany postulat deklaracji końcowej synodu, dotyczący powołania odrębnego rytu dla Amazonii, jest zredukowany do propozycji inkulturacji lokalnych praktyk do liturgii. Postulat nowego rytu znalazł się w przypisie (nr 120), jako informacja o jego pojawieniu się w pracach synodu, bez jakiegokolwiek rekomendacji. Ubóstwanie stworzenia, natury, które dominowało na synodzie, zostało wyraźnie odrzucone, a podkreślony jest obowiązkowy kult Stwórcy.

Adhortacja apeluje o pracę ewangelizacyjną w Amazonii oraz o modlitwę o powołania do pracy w tym terenie. Zachęca księży, którzy tam pracują, by nie opuszczali Amazonii. Synod rozczułał się nad ekologiczną wartością związanych z przyrodą kultów lokalnych, jednak adhortacja nakazuje uczyć biednych i zacofanych o Jezusie Chrystusie. Kościół ma misję nawracania! Adhortacja ukazuje Maryję jako tę, która przezwycięża pogańskie ideologie i kultury (to można odnieść do kultu Pachamamy, jaki ujawnił się na synodzie).

Na pewno zawiedzeni są adhortacją wszelcy postępowcy, wśród nich biskupi niemieccy, którzy liczyli na ograniczenie celibatu i rozszerzenie roli kobiet w Kościele. Centralny komitet niemieckich katolików (ZdK) ogłosił, że „papieżowi zabrakło odwagi do prawdziwych reform”. Są głosy, że sprawa celibatu i święceń kobiet nie została definitywnie rozstrzygnięta, bo adhortacja przywołuje dokument końcowy synodu, który te postulaty zawiera. Ponoć debata nad tymi tematami trwa. Taką opinię wyraził kard. Marx, przewodniczący episkopatu Niemiec. Postępowcy będą nadal mącić, ale rzecznik Watykanu Matteo Bruni, na specjalnej konferencji prasowej wyjaśnił, że adhortacja to

magisterium Kościoła, a końcowy dokument synodu to nie magisterium Kościoła. Na pytanie, po co końcowy dokument jest przywołany w adhortacji, kard. Lorenzo Baldisseri, Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, wyjaśnił, że *Querida Amazonia* nie mówi o akceptacji dokumentu końcowego tylko o jego prezentacji, czyli nie stanowi on magisterium<sup>1</sup>.

Przypomina mi się sytuacja z roku 1968. Papież Paweł VI powołał komisję do zbadania tematu antykoncepcji. Komisja rekomendowała dopuszczenie jej w kontekście małżeńskim. Papież poparł jednak opinię mniejszości (w tym kardynała Wojtyły) i ogłosił encyklikę *Humanae vitae*. Niezadowolone z niej wyrażało wiele episkopatów, w tym niemiecki. Duch Święty czuwa nad oficjalnymi deklaracjami namiestnika Chrystusowego na ziemi.

Tym razem nie jest wykluczone, że pewną rolę odegrał papież emeryt, Benedykt XVI, broniący razem z kardynałem Sarahem celibatu księży w książce „Z głębi naszych serc”. Duch Święty ma Swoje sposoby jak zadziać.

### Putin przypomniał

Powstało duże oburzenie z powodu słów prezydenta Putina, odnośnie naszej współodpowiedzialności za wybuch II wojny światowej i za Holocaust. Nie byłoby tych słów gdybyśmy mieli odpowiednią politykę historyczną. U nas wychwała się Józefa Piłsudskiego. Wzdycha się do wspaniałych przedwojennych czasów. Brak krytycyzmu wobec piłsudczyzny i sanacji. Przecież Piłsudski całe życie prowadził politykę proniemiecką, zaczynając od swych związków z wywiadem niemieckim przed pierwszą wojną światową, poprzez rezygnację z zaboru pruskiego, niechęć wobec Powstania Wielkopolskiego, a kończąc na pakcie z Hitlerem w 1934 r. Na Mszy żałobnej za Piłsudskiego, w kościele św. Jadwigi w Berlinie, obecny był Hitler. To jedyne świadectwo, że miał jakiś kontakt z wiarą katolicką. Po zajęciu Polski w 1939, Niemcy ustawili wartę honorową przy grobie Piłsudskiego. To wszystko nie spotyka się z krytyczną świadomością polskiego narodu. Po śmierci Piłsudskiego, jego kontynuatorzy, doprowadzili do haniebnego rozbioru Czechosłowacji razem z Hitlerem (zajęcie Zaolzia). Nie funkcjonuje w Polsce negatywna ocena tych faktów. Gdyby istniała, Putin nie miałby na czym zerować. Nie byłoby okazji, by opluwać polskiego ambasadora w Berlinie (Józefa Lipskiego), gdybyśmy sami to krytykowali – a powinniśmy.

Dochodzi do tego sprawa emigracji Żydów z Polski. Była taka polityka – wspieranie syjonizmu. Mieliśmy w Polsce 3 miliony Żydów, 10% ludności. Putin nie pamięta, że w okresie sanacyjnym przyjęliśmy 600 000 emigrantów żydowskich z ZSRR i daliśmy im polskie obywatelstwo. Nic dziwnego, że szukaliśmy miejsc, gdzie by można ich osiedlić. To trochę jak dzisiaj z szukaniem miejsc dla imigrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu. Rozważano nadanie Żydom odrębnej samodzielności państwowej, w którejś z kolonii. Mówiło się o Madagaskarze, wówczas kolonii francuskiej. Tam od VI do XVIII wieku przebywali Żydzi i byli warstwą dominującą. Píše o tym Feliks Koneczny w swojej „Cywilizacji żydowskiej”. Nasz słynny podróżnik Arkady Fiedler, na koszt rządu,

---

<sup>1</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/vatican-spokesman-popes-amazon-synod-exhortation-is-magisterium...final-document-is-not?utm>

pojechał na Madagaskar, by wy badać, czy tam byłyby warunki na osiedlanie Żydów. Ocenił, że klimatycznie to by polskim Żydom nie odpowiadało. Takie rozważania były w całej Europie. To nie ma nic wspólnego z Holocaustem, z „ostatecznym rozwiązaniem”, które zastosował Hitler. Żydzi trudnili się głównie handlem. Do rolnictwa i pracy w fabrykach się nie garnęli, a ponieważ było ich w Polsce powyżej 10% szukano sposobów rozwiązania tzw. „kwestii żydowskiej”. Było to we współpracy z żydowskim ruchem syjonistycznym, który dążył do osiedlania się Żydów w Palestynie. Gdybyśmy o tych sprawach rozmawiali normalnie, bez obawy o zarzut współudziału w Holocaustie, to Putin nie miałby o co nas oskarżać. Ale u nas te sprawy się przemilcza, a Piłsudskiego i sanację gloryfikuje.

Na marginesie tej sprawy pragnę zaproponować, w imię polskiej racji historycznej, by wszędzie w Polsce, gdzie są pomniki, czy tablice upamiętniające ofiary II wojny światowej, dodać mniejsze tabliczki w języku angielskim, informujące co w tym miejscu się stało. I ważne, by była informacja, iż chodzi o zbrodnie niemieckie, a nie jakichś anonimowych faszystów czy nazistów. To samo, ale po rosyjsku, zrobiłbym przy tablicach pamięci ofiar stalinizmu. Niech zwiedzający nasz kraj się uczą.

## Brexit

Wielka Brytania wyszła z Unii Europejskiej. Szkoda. Proces wychodzenia trwał długo i zanosilo się, że dojdzie do drugiego referendum, ale nie doszło. Po ostatnich wyborach parlamentarnych konserwatyści otrzymali wystarczającą większość, by wyjść z Unii na zasadach z nią uzgodnionych.

Dla Polski nie jest to dobrze. Teraz Niemcy stają się główną siłą w Unii, niby do spółki z Francją, ale ta jest słaba, a bez Wielkiej Brytanii dominacja Niemiec staje się przemożną. Niby teraz nie mamy żadnych problemów z Niemcami – oby tak pozostało – ale historię znamy.

Można by sądzić, że po wyjściu Wielkiej Brytanii, Polska zajmie jej miejsce w strukturach Unii, chociażby na trzecim miejscu po Niemczech i Francji, np. w formule Trójkąta Weimarskiego, ale to raczej niemożliwe. Trzecie miejsce zajmą Włochy lub Hiszpania, a to dlatego, że polityka PiS zmarginalizowała naszą rolę w Unii. Moglibyśmy być liderem wschodniej Europy w strukturach Unii, ale z tej roli zrezygnowaliśmy także. To raczej Czechy wysuwają się na lidera naszej części Europy. W sumie działalność PiS-u prowadzi do Polestu. Oby do tego nie doszło.

Tradycyjna polityka angielska, to dbanie o równowagę sił na kontynencie. W obecnej sytuacji należy się spodziewać, że będzie ona wspierać Francję przeciwko rosnącym w siłę Niemcom. W tej rozgrywce może też być miejsce dla Polski. Warto podtrzymywać dobre stosunki z Anglią.

Natomiast jest jeden pożytek z Brexitu. Ustaliła się zasada, że z Unii można wyjść. Jest precedens. Może nam to kiedyś będzie potrzebne, gdy ustalenia ogólnounijne okażą się nie do zaakceptowania – np. w temacie aborcji, eutanazji, „małżeństw” homoseksualnych itd. Pamiętajmy jednakże, że gdyby Anglia była w strefie euro to tak łatwo by nie wyszła z Unii. Warto zachować własną walutę!

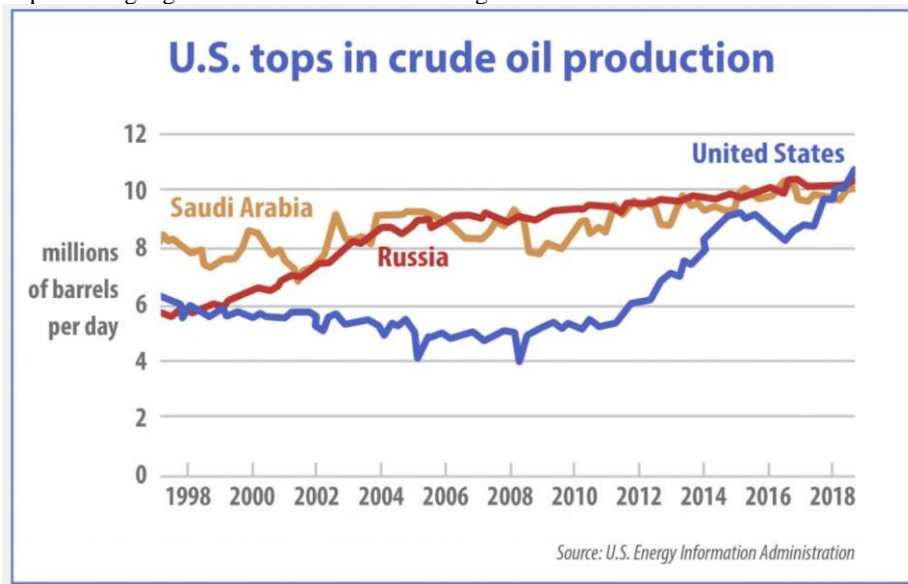
Epidemia koronawirusa pokazała, że w chwili kryzysu każdy kraj jest sam. Wróciły granice wewnątrz strefy Schengen. UE okazała się nieprzydatna. W USA to rząd

federalny odgrywa główną rolę, a nie stany. UE to nie państwo federalne. To Europa ojczyzn.

## Rewolucja naftowa

Jedną z najważniejszych zmian, jaka nastąpiła w polityce światowej ostatniej dekady dotyczy cen ropy naftowej. Wielokrotnie manipulowanie tą ceną, bądź karało kraje eksportujące (np. Rosję, Wenezuelę) bądź nagradzało je (np. Iran). Ogromną rolę odgrywała Arabia Saudyjska zachowująca moce przerobowe, by w razie potrzeby zwiększyć lub zmniejszyć podaż ropy. I oto, gdy ostatnio Iran zaatakował instalacje naftowe w Arabii Saudyjskiej, by podnieść cenę ropy, ona praktycznie nie podskoczyła. Wahnięcie było zaledwie jednodniowe. Podobnie po ostatnim konflikcie amerykańsko-irańskim, ceny ropy ledwie zdrząły na parę dni. Czemu? Ano dlatego, że dzisiaj to już nie Arabia Saudyjska jest największym producentem ropy, ale USA. Widać to na podanym poniżej wykresie.

<https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgxwGCbLVRhZmPwLkIXkTcWbVsWL>



Jest to konsekwencja nowej technologii wydobywczej opracowanej w USA, a nazywanej „fracking?”. Chodzi o pobór ropy i gazu z łupków przez wpompowywanie do nich wody. Ta nowa technologia dała USA niezależność energetyczną od importu, a nawet umiejscowiła USA wśród eksporterów gazu i ropy.

Nawet wielki spadek cen ropy, z powodu redukcji zapotrzebowania w związku z ochłodzeniem gospodarki światowej spowodowanym epidemią koronawirusa, zabiła gospodarkę Arabii Saudyjskiej i Rosji, bardzo zależnych od sprzedaży ropy, a poprawił

bardziej zróżnicowaną gospodarkę USA, dla której eksport ropy i gazu, to tylko niewielki jej fragment<sup>2</sup>. My też się cieszymy ze spadku cen ropy.

Wyższość technologiczna, militarna, wielkość wojska, wydatki na zbrojenia, to wszystko sprawy, w których USA należy do największych graczy konkurując z Rosją i Chinami. Ale równocześnie rozwój gospodarczy kraju, właśnie nowych technologii wydobywczych ropy i gazu, dają dziś USA pierwszej klasy narzędzie do rządzenia światem, górując w tym nad konkurentami. Już nie muszą przejmować się krajami OPEC, głównie ze skonfliktowanego Bliskiego Wschodu. Nie są zagrożone odcięciem dostaw ropy z tamtego terenu. Mogą sobie pozwolić na gniew Iranu czy redukcję produkcji saudyjskiej. Iran wielokrotnie zagrażał transportowi ropy przez cieśninę Ormuz, zamykającą Zatokę Perską. Tam przepływa 20% światowej konsumpcji ropy. Iran, atakując statki w Zatoce, ma możliwość zamknąć tamten transport. Dzisiaj już to nie zagraża USA, a wzrost, czy spadek cen ropy tylko przyniesie USA pożytki. W tej sytuacji USA mogą już sobie pozwolić, by wycofać się z różnych gier na Bliskim Wschodzie. Amerykańskie sankcje na Iran, redukujące irański eksport ropy o więcej niż połowę, nie wpływają na cenę ropy. A równocześnie Trump dogadał się z Iranem w sprawie wymiany jeńców. Ma czym naciskać.

Do tematu warto dodać, że dzisiaj są wielkie wysiłki, by znaleźć sposób na wykorzystanie hydratów metanu, które zalegają na dnach mórz i oceanów. To ogromny zasób węglowodanów, który, gdyby został uruchomiony, pozbawiłby wiele krajów kłopotów energetycznych. Nie ulega wątpliwości, że ludzkość w końcu znajdzie sposób, by dobrać się do tych zasobów<sup>3</sup>.

Na zakończenie warto podkreślić, że mimo wycofania się z porozumienia paryskiego, USA są krajem, który w ostatnim roku najbardziej zredukował swoją emisję CO<sub>2</sub>. To owoc stopniowego zastępowania węgla gazem z łupków oraz stałego postępu technologicznego, a nie decyzji ogólnych<sup>4</sup>. Gaz z łupków to nadzieja ekologiczna dla świata – o wiele mniej zanieczyszcza środowisko.

Kiedyś było głośno o polskich złożach łupkowych, ale teraz o tym cicho. Czemu?

## Libickiego Europa

Ukazała się bardzo ciekawa książka (Marcin Libicki, *Europa – najpiękniejsza opowieść*, Wyd. Zysk i ska, 2019). Autor jest zafascynowany fenomenem Europy, najmniejszego z kontynentów, który, wraz ze swymi byłymi koloniami w Ameryce i Oceanii, narzucił swą mentalność prawie całemu światu. Libicki uznaje rok 476 za początek Europy. To wtedy germański wódz Odoaker obalił ostatniego cesarza rzymskiego Romulusa Augustulusa. Od tego czasu Germanowie zapanowali na terenie, który dziś określamy jako Europa zachodnia. Przejęli dziedzictwo Rzymu, ale go nie obalili tylko rozszerzyli. Do dziś Rzym to centrum Europy (dzięki Kościołowi katolickiemu), ale był nim zawsze dzięki dziedzictwu starożytnego Rzymu i jego prawu.

<sup>2</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgxwHMGLRPvDNdDhZgRDMQvjqWgkB>

<sup>3</sup> <https://foreignpolicy.com/2020/01/09/fracking-oceanic-methane-hydrates-global-energy-landscape-bonanza/?utm>

<sup>4</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgxwGDNNMPghtWpGGKhhMLZjpsDNq>

To co się kryje pod pojęciem Europa, rozpropagowywali kolejni wielcy święci Kościoła: Patryk, Benedykt, Augustyn, Tomasz z Akwinu itd. Libicki dokumentuje ten proces.

Opisując historię Europy, Libicki często odwołuje się do dzisiejszych czasów, ukazując ciągłość cywilizacyjną. Zwraca uwagę, że terytorialnie państwo Karola Wielkiego, to prawie to samo, co pierwsze sześć krajów Unii Europejskiej. UE proklamowano właśnie w Rzymie (Traktat Rzymski z 15 III 1957r. powołujący EEC – European Economic Community). Mapa Europy łacińskiej z roku 1000 wyglądała podobnie jak dziś. Dzisiejsza zasada pomocniczości jest podobna do średniowiecznych samorządów. Reformacja objęła kraje, które nie należały do imperium rzymskiego z wyjątkiem Niderlandów i Anglii. Protestantki ikonoklazm spowodował zanik twórczości malarzkiej, rzeźbiarskiej, architektonicznej i innych. Wyjątkiem były kraje protestanckie, które należały do starożytnego Rzymu. W Niderlandach kwitło malarstwo (Rembrandt, Rubens), a w Anglii literatura (Szekspir). Jedynie muzyki ikonoklazm nie zamknął. Mamy w protestanckich Niemczech Bacha, Haendla i innych w dobie baroku. Nawet wymierzona przeciwko cywilizacji łacińskiej rewolucja francuska wznawia rzymski tytuł konsula. Po usunięciu Turków z Bałkanów, powstaje państwo Rumunia, odwołujące się nazwą do Rzymu (Romania), a obszarem do prowincji Rzymskiej Dacja, z II i III wieku.

Imponuje miłość, z jaką Libicki opisuje rozwój cywilizacji europejskiej, łacińskiej. Rozczuła się nad wkładem klasztorów, nad tworzeniem uniwersytetów, nad rozwojem miast z gotyckimi katedrami, nad rozwojem prawa, parlamentaryzmu, narodów, wynalazczości oraz sztuk pięknych, w których wyraźnie jest rozmiłowany. We wszystkim widzi rolę Kościoła katolickiego, jako inspiratora wszelkich postępów. Także Kościół pozwolił nam przetrwać PRL pod azjatyckim protektoratem. Niestety, w XXI wieku Europa, w odróżnieniu do USA, zrezygnowała z odwołań do prawa Bożego.

Libicki docenia wkład Germanów i potem Niemców w podtrzymywaniu cywilizacji łacińskiej. Nie spodziewa się, by obecni imigranci w Europie mogli odegrać taką rolę. Ze smutkiem opisuje dzieje reformacji, wzrost autorytaryzmu doby oświecenia i rewolucji francuskiej w Europie, jako prądów przeciwnych cywilizacji łacińskiej. Zauważa, że to głównie protestanckie części Niemiec udzieliły poparcia Hitlerowi, podczas gdy części katolickie były mu przeciwne.

Libicki popiera naukę Konecznego o cywilizacjach, zgrabnie ją streszcza i oczywiście widzi pożytek z rozwoju cywilizacji łacińskiej na obszarze tego, co dziś nazywamy UE (przed Brexitem).

Libicki lekkim piórem daje przegląd historii całej Europy, a potem szczegółowo Polski. Opisuje także dzieje Rosji, ale podkreśla jej azjatyckość i niedostępność dla wpływów europeizujących. Na koniec daje historię Kościoła, ale to już raczej jako powtórzenie spraw omawianych wcześniej. Ma ciekawe skojarzenia. Np. ocenia rozbiór Polski, jako ekumenizm (prawosławno-protestancko-katolicki) w praktyce. Rumunia, jako jedyne państwo prawosławne, odrzuciła cyrylicę, przyjmując alfabet łaciński i tym samym weszła w krąg cywilizacji łacińskiej (w tym samym czasie Bułgaria, też wyzwalająca się spod Turcji, pozostała ze swą cyrylicą w cywilizacji bizantyńskiej). Tak jak po upadku Rzymu, Europa stała się rzymska (łacińska), tak po upadku Europy, świat staje się europejski. Bez niepodległej Polski nie ma niepodległości Litwy, Łotwy i Estonii. Barbarzyństwo hitlerowskich Niemiec i bolszewizmu bierze się z dominacji ateizmu w tych krajach. W Europie tylko w Niemczech i w Rosji udało się zbrodniarzom uruchomić społeczeństwo do celów zbrodniczych. Nauczyciel cara Piotra I, zalecał mu,

by nie trzymał doradców mądrzejszych od siebie, a matka Johna Kennedyego radziła mu, by opierał się na mądrzejszych od siebie – oto różnica między cywilizacją azjatycką, a łacińską. W rządzie cara Mikołaja I było wielu ministrów Niemców, ale nie europeizowali Rosji, tylko sami stawali się Azjatami. Co innego Adam Czartoryski, ten gdy był ministrem u Aleksandra I, europeizował Rosję. PRL to – państwo nasze, władza nie nasza. Tylko w judaizmie i chrześcijaństwie grzech przeciwko człowiekowi, jest grzechem przeciwko Bogu. Nie tylko w Polsce wizyta Jana Pawła II zmieniła rządy autokratyczne w demokratyczne, tak się też stało po wizycie JPPII w Filipinach Marcosa i w Chile Pinocheta. Takich oryginalnych myśli jest w książce mnóstwo.

Libicki docenia osiągnięcia PRL, mimo sytuacji zewnętrznego uzależnienia. Zachwyca się rozwojem gospodarczym i politycznym III RP. Natomiast krytykuje naukę polską (dużo pseudonaukowego bełkotu) i wymiar sprawiedliwości (korupcja, upolitycznienie).

Bardzo zgrabnie odrzuca zarzuty o udział Polski w holokauście i generalnie o polskim antysemityzmie.

Libicki uważa, że teoria Darwina, wbrew jego osobistym intencjom, bo był człowiekiem wierzącym, została wykorzystana do promocji ateizmu w Europie, szczególnie przez środowiska lewicowe, w tym hitleryzm. Stąd humanizacja zwierząt, a nawet roślin. Libicki raczej akceptuje miliardy lat od stworzenia, czyli ewolucję teistyczną, co muszę skrytykować.

W książce jest bardzo dużo ciekawych cytatów (również z *Opoki w Kraju*), wyraźnie podświetlonych w druku. Wygląda na to, że Libicki na bieżąco chowa przeczytane myśli wyłapywane z codziennych lektur.

Na koniec jedna uwaga techniczna. Książkę się trudno czyta, bo jest za ciężka, za ciężka w sensie fizycznym. Waży prawie dwa kilogramy. Ma 1448 stron. Winna być wydana w kilku tomach. Trudno się ją trzyma w ręce. Trudno czytać leżąc w łóżku, czy w pociągu, a nawet siedząc w fotelu. Trzeba ją rozłożyć na stole i się nad nią pochylić, a warto.

### **Raina o stanie wojennym**

Ukazało się dwutomowe dzieło Petera Rainy pt. „Zdrada czy konieczność? Jaruzelski i inni przed sądem” (Wyd. „Myśl Polska”, 2019). Jest to w zasadzie zbiór dokumentów dotyczących procesów w III RP nad odpowiedzialnymi za wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. Jest to dzieło gruntowne, rozstrzygające. Ukazuje w jakich warunkach wewnętrznych, a przede wszystkim zewnętrznych, podjęta była ta przełomowa decyzja.

Okazuje się, że przez cały czas naszej wiosny solidarnościowej (lato 1980 do grudnia 1981) były ogromne naciski ze strony KPZR na PZPR, by uporać się z grożącą kointrewolucją. Naciski te były podparte manewrami wojsk Układu Warszawskiego na terytorium Polski i przy jej granicach. Ustanowiono sztab operacyjny Układu w Legnicy, który funkcjonował do wiosny 1982. Dużo jest dokumentów ujawniających naciski ze strony NRD. Honecker obawiał się, i słusznie, co pokazał rok 1989, że jeżeli Polska wyrwie się z bloku sowieckiego, to i NRD zostanie wchłonięte przez RFN. Stąd też plany NRD aktywnego uczestniczenia w porządkowaniu sytuacji w Polsce. Naciski ze strony Czechosłowacji też były, chociaż mniej agresywne. Scenariusz jak z Węgier 1956 i

Czechosłowacji 1968 był jak najbardziej realny. Szczególnie w grudniu 1980 r., nasi sąsiedzi szykowali się do interwencji zbrojnej. Nadal obowiązywała „doktryna Breżniewa” i sam Breżniew osobiście groził, że jak sytuacja w Polsce będzie się komplikować, to wejdą. Oczywiście nikt tego nie chciał i Układ Warszawski dążył do opanowania sytuacji wewnętrznie przez samych Polaków, ale pod stałą groźbą interwencji zbrojnej. Groźby te były poparte różnymi sankcjami. Szczególnie dotkliwa była zapowiedź ograniczenia dostaw gazu i ropy z ZSRR na rok 1982.

W 1981 w Polsce półki były puste. Brakowało wszystkiego. Ciągłe strajki ograniczały produkcję. Wymiana handlowa w ramach RWPG drastycznie zmalała. A perspektywa zimy bez ropy i gazu z ZSRR była wręcz tragiczna. Zbiory rolne 1981 roku były nie najlepsze, także z powodu suszy w ZSRR, co miało wpływ łagodzący, bo Rosja obawiała się sankcji Zachodu, które mogły ograniczyć rosyjski import zboża gdyby interweniowała zbrojnie.

Głównym zarzutem stawianym autorom stanu wojennego było to, że decyzję podjęła Rada Państwa, a nie, jak wymagała obowiązująca konstytucja Sejm, który wtedy obradował. Rada Państwa mogła się spotkać poufnie, a w Sejmie byłaby publiczna dyskusja. Nie uzyskano by efektu zaskoczenia. Jedyne Rada Państwa miała prawo ogłosić stan wojenny, ale dekrety z nim związane należały do kompetencji Sejmu. Tymczasem Rada Państwa ogłosiła dekrety. Na tym delikcie konstytucyjnym oparta była cała sprawa. Przyznać trzeba, że z historycznego punktu widzenia – trywialnym. Rada Państwa ustanawiając stan wojenny kierowała się zasadą wyższej konieczności.

Kluczowym forum, na którym odbywała się analiza ewentualnej odpowiedzialności karnej Jaruzelskiego i sp. była Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu RP. Ostatecznie Komisja postawiła wniosek o umorzenie postępowania wobec wszystkich podejrzanych. Był także wniosek mniejszości przedstawiony Sejmowi, ale Sejm uznał wniosek większości Komisji i umorzenie zatwierdził 23 X 1996 r.

Już w 1992 r. Jarosław Kaczyński wypowiadał się, że stan wojenny to była zbrodnia, za którą gen. Jaruzelski winien ponieść najwyższą karę. Dlatego, gdy w 2001 r. Lech Kaczyński był Prokuratorem Generalnym, wniósł do IPN wniosek o podjęcie dochodzenia karnego w tej sprawie, przez Komisję Ścigania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu, w ramach dochodzeń o przestępstwach komunistycznych. Zajmował się tym głównie prof. Kulesza i bardzo operatywny prokurator Piotr Piątek. Główny zarzut, to powołanie związku przestępczego o charakterze zbrojnym, w celu ograniczenia wolności (internowania), wolności słowa, tajemnicy korespondencji itd. Wszystko to niezgodnie z obowiązującą wtedy konstytucją, która uprawniała Radę Państwa do ogłoszenia dekretów stanu wojennego, ale tylko gdy nie obraduje Sejm, a Sejm obradował. Na tej drobnostce technicznej oparty jest cały zarzut. Ignorując ustalenia Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej i decyzję Sejmu z 23 X 1996 r. o umorzeniu oskarżeń, podjęto od nowa cały proces. Książka Rainy dokumentuje kolejne etapy procesu i przedstawia najistotniejsze jego dokumenty. Opierano się głównie na dokumentach rządowych PRL, świadczących o przygotowywaniu stanu wojennego już od jesieni 1980 r. Wprawdzie były one kontynuacją prac nad przygotowywaniem stanu wojennego na wypadek konfliktu zbrojnego z NATO, ale teraz to rozszerzono na konflikt wewnętrzny. Wszystkie te przygotowania były na bieżąco komunikowane stronie radzieckiej.



Jak wynika z przesłuchań członków Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON), organ ten nie odgrywał żadnej roli decyzyjnej, jedynie propagandową. W czasie stanu wojennego funkcjonowały normalnie wszystkie agendy rządowe.

Drugi tom książki zawiera mowy obronne oskarżonych. Jaruzelski podkreśla, że akt oskarżenia zawiera tylko dokumenty świadczące negatywnie o oskarżonych, przez to jest niesprawiedliwy. Nie uwzględnia dowodów świadczących na korzyść oskarżonych. Przedstawia listę dokumentów, które należy uwzględnić, by ocenić na ile podejmowane decyzje były konieczne.

Sąd częściowo uwzględnił wniosek Jaruzelskiego. Potem prokuratura IPN zakwestionowała tę decyzję sądu. Sąd ją ponownie rozpatrzył. Książka zawiera wszystkie dokumenty dotyczące tego sporu.

Potem był sam proces. Książka zawiera wszystkie dokumenty sprawy wraz z usprawiedliwieniami z powodu choroby oskarżonych, czy ich pełnomocników, listami obecności na kolejnych posiedzeniach itd.

Przedstawiony jest w całości protokół z mowy obronnej Jaruzelskiego. Podkreślał on głównie wewnętrzne przyczyny wprowadzenia stanu wojennego – stan anarchii w kraju, strajki, pochody, blokady, ubytki w eksporcie, a więc i w imporcie, puste półki itd. Opozycja dążyła do konfrontacji, co Jaruzelski w pełni dokumentuje. Z czynników zewnętrznych największą wagę przypisuje ograniczeniom importu, a w szczególności zapowiedź drastycznej redukcji dostaw ropy i gazu z ZSRR w 1982 r., co zablokowałoby naszą produkcję i ogrzewanie zimą. Skoro Polska nie wywiązywała się z umów eksportowych (strajki), to miała nie dostawać zaplanowanego importu z całego RWPG. Ta perspektywa była główną przyczyną podjęcia decyzji o stanie wojennym. Naciski wojskowe Jaruzelski traktuje jako mniej istotne.

Więcej na ten temat mówi w swojej mowie obronnej gen. Kiszczak. Były przygotowania do wkroczenia do Polski, stan gotowości aż do wiosny 1982, manewry, przegrupowania przy granicach, uzupełnienia wojsk stacjonujących w Polsce, ich zaopatrzenie, blokada połączeń kolejowych ze wschodem na potrzeby wojska itd. Nasze władze o tym wszystkim wiedziały, ale równocześnie były pod silnymi naciskami, by zapanować nad sytuacją samemu.

Jak wynika z oświadczeń kolejnych świadków, kluczową rolę w przygotowywaniu stanu wojennego odgrywał płk Kukliński. Po jego ucieczce na Zachód, nie wprowadzono żadnych zmian do przyjętych planów. Amerykanie nie poinformowali Solidarności o tym, co wiedzieli od Kuklińskiego.

Proces nigdzie nie wykazał, by na jakimkolwiek etapie władze polskie prosiły ZSRR o interwencję, co początkowo zarzucano.

Ciekawe, że w całym procesie nie ma mowy o planach okrojenia Polski na rzecz Rosji, NRD i Czechosłowacji. Pisała o tym prasa RFN sugerując, że proponowano NRD przesunięcie granicy na linię Szczecin-Katowice, czyli w praktyce na Odrę, oraz danie Czechom Kotliny Kłodzkiej, jako nagrodę za udział w interwencji w Polsce, a fragment ziem północnych miał przypaść do poszerzonego okręgu Kaliningradzkiego. Nie wiem skąd to prasa RFN wzięła. Prasę niemiecką obiegła mapka tak okrojonej Polski, np. *Bunde* z 25 II 1982. W książce Rainy jest tylko wzmianka, że Kiszczak wspominał o liście KC KPZR do KC PZPR z 5 czerwca 1981 sugerującym korektę graniczną w okolicach Szczecina i Świnoujścia.

Rzecz znamienna, że sąd roztrząsał w szczegółach fakt, że Rada Państwa ogłosiła dekrety o stanie wojennym w trakcie sesji Sejmu, a więc nielegalnie oraz to, że stan wojenny już zaczął obowiązywać o północy 13 grudnia (internowania), podczas gdy Rada Państwa ogłosiła stan wojenny i dekrety dopiero ok. godz. 2.30 w nocy 13 grudnia, ale z datą 12 grudnia, czyli spiszek wprowadzający stan wojenny, również Radę Państwa traktował instrumentalnie. Na tej podstawie były wyroki. Natomiast sąd nie roztrząsał zagadnienia, o którym w swych mowach obronnych mówili oskarżeni, czy wprowadzenie stanu wojennego było konieczne. Wyrok oparty jest o techniczne szczegóły, a nie o istotę zagadnienia. Książka Rainy dokładnie to dokumentuje.

Raina przedstawia wszystkie dokumenty. Wnioski czytelnik musi wyprowadzić sam. Autor nic nie podpowiada na zadane w tytule pytanie. Nie ma na końcu posumowania od autora. A przydałoby się.

Ja, jak większość narodowców w owym czasie, popierałem stan wojenny i nadal go popieram. Książka Rainy tylko utwierdziła mnie w tym poglądzie.

## NOTATKI

### **Masoneria a katolicy w Australii**

Jak wspomniałem w ostatniej *Opoce w Kraju* (nr 101), pewien ksiądz w Australii ogłosił, że jest masonem. Wyniknęła z tego korespondencja między Stephenem Michalakiem, szefem masonerii w południowej i północnej Australii a Ks. Stephenem Hackettem, sekretarzem Konferencji Katolickich Biskupów Australii. Michalak twierdzi, że jest katolikiem, że wielu katolików jest w masonerii, w tym szefowie masonerii Queensland i Zachodniej Australii oraz, że wszystkie obediencje masońskie w Australii są życzliwie nastawione do Kościoła katolickiego. Apeluje, by konferencja biskupów pozwoliła katolikom na uczestnictwo w masonerii. Hackett odpowiedział po roku (pewno było dużo konsultacji), że w tej sprawie katolicy winni indywidualnie poddać sprawę ocenie swoich duszpasterzy. Generalnie konferencja biskupów już w 1984, co się potwierdza obecnie, orzekła, że uczestnictwo w masonerii katolików nie pociąga za sobą żadnych kar<sup>5</sup>.

Jest to oczywiście niezgodne z deklaracją Kongregacji Doktryny Wiary z 1983 r., którą cytowałem w ostatniej OwK.

###

### **Ksiądz chwalaący masonerię**

Były austriacki dyplomata, a obecnie ksiądz katolicki, Michael Weniger, napisał książkę chwalaącą masonerię, *Lodge und Altar: Über die Aussöhnung von Katholischer Kirche und regulärer Freimaurerei* [Loża i ołtarz: O pogodzeniu Kościoła katolickiego z regularną masonerią]. Wbrew cytowanej wyżej deklaracji Kongregacji Doktryny Wiary z 1983 r., twierdzi, że nowy kodeks prawa kanonicznego zniósł ekskomunikę za przynależność do masonerii i wobec tego można do niej należeć. Sam jest członkiem i zachęca członków kurii do wstępowania. Nie widzi sprzeczności z

---

<sup>5</sup> <https://www.fli.org.au/catholics-and-the-craft/>

katolicyzmem. Ocenia, że zastrzeżenia Kościoła były polityczne, a nie religijne<sup>6</sup>. Ciekawe jak na tą książkę zareaguje Watykan. Ks. Weniger jest jednym z sekretarzy Pontyfikalnej Rady do Dialogu Międzyreligijnego (Annuario Pontificio 2019).

###

### **OSUN Sorosa**

George Soros ogłosił na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, że tworzy nową Uniwersytecką Sieć Społeczeństwa Otwartego (OSUN). Daje na to miliard dolarów i zaprasza wszystkie uniwersytety na świecie do włączenia się. Ma to być platforma nauczania i badań w zakresie antynacjonalistycznym. Soros jest wrogiem nacjonalistycznych dyktatorów, takich jak Putin czy Xi, a zalicza do nich także Trumpa. Od dawna popiera takie sprawy jak aborcja, eutanazja, kontrola wzrostu populacji, „małżeństwa” jedнопłciowe, transgenderyzm itd. Teraz chce te sprawy propagować poprzez uniwersytety. Traktuje tą nową inicjatywę jako najważniejsze dzieło swego życia<sup>7</sup>.

Nie dajmy się nabrać. Niech polskie uniwersytety stoją z dala od tej lukratywnej inicjatywy.

###

### **Mestizo**

Papież Franciszek często używa słowa „mestizo”, stosując je do Matki Bożej i do Pana Boga. Twierdzi, że NMP chciała być mestizo dla nas wszystkich, bo sam Bóg stał się mestizo. Chodzi o formę pośrednią między bóstwem, a człowiekiem. Dziennikarz Egenio Scalfari twierdzi, że papież powiedział mu, że „po inkarnacji Jezus przestał być Bogiem i stał się człowiekiem, do Swjej śmierci na krzyżu”, co Watykan skomentował jako niedokładne cytowanie papieża.

Jak słusznie zwraca uwagę prof. Roberto de Mattei<sup>8</sup>, mówienie o mestizo to eutycheanizm, który proponował Eutyches (378-454, archimandryta monasteru w Konstantynopolu). Była to odmiana monoteizmu. Twierdził on, że Jezus miał jedną naturę, pośrednią między bóstwem, a człowieczeństwem. Sobór chalcedoński (451) i papież św. Leon I Wielki odrzucił tą tezę i ogłosił, że Jezus był w pełni Bogiem i w pełni Człowiekiem, współistotny z Ojcem i współistotny z człowieczeństwem.

###

### **Chrystus mężczyzną**

Wiceprzewodniczący niemieckiej konferencji biskupów, bp. Franz-Josef Bode z Osnabrücku oświadczył, że Chrystus był osobą ludzką, a niekoniecznie mężczyzną<sup>9</sup>. To herezja. Jezus to Syn Boży i Syn Maryi, a nie córka. Był obrzezany (Ł. 2.21).

---

<sup>6</sup> <https://www.lifesitenews.com/blogs/priest-justifies-catholics-belonging-to-the-freemasons-in-new-book?utm>

<sup>7</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/soros-announces-billion-dollar-university-network-to-advance-leftist-values>

<sup>8</sup> <https://rorate-caeli.blogspot.com/2019/12/de-mattei-mestizo-theology-of-pope.html>

<sup>9</sup> <https://www.lifesitenews.com/blogs/vp-of-german-bishops-conference-christ-became-a-human-being-not-a-man>

Przemawiał w synagogach, a tylko mężczyznom wolno. Chodzi oczywiście o święcenie kobiet, o co zabiegają niektórzy niemieccy biskupi! A może o genderyzm?

###

### **Dwie płcie**

Ukazał się ciekawy artykuł<sup>10</sup> dotyczący transgenderyzmu. Autorzy podkreślają, że są tylko dwie komórki płciowe, męska i żeńska, plemnik i jajo. Każdy wytwarza albo jedną, albo drugą. Dotyczy to też osób o niewyraźnej tożsamości płciowej, nie mówiąc już o tych, co „zmieniają” swoją płć. Czas, by ta rzeczywistość dotarła do wszelkich promotorów transgenderyzmu, akceptujących mężczyzn w zawodach sportowych dla kobiet itd.

###

### **Komu Komunia?**

W dniu 31 stycznia 2020 prezydent Argentyny Alberto Fernandez ze swoją konkubiną Fabiolą Yanez odwiedzili Watykan. Na Mszy św. w Bazylice św. Piotra oboje przystąpili do Komunii św. Udzielił jej bp. Marcelo Sanchez Sorondo, Argentyńczyk. Potem parę argentyńską przyjął papież Franciszek, na 44 minutowej audiencji. W czasie rozmowy nie poruszano tematu aborcji, której dostępność debatuje parlament, a popiera argentyński prezydent. Brak tego tematu w rozmowie, ponoć był uzgodniony przed audiencją. Z pierwszą żoną Fernandez ma 24-letniego syna, który przebiera się za kobietę (drag queen). W drugim małżeństwie miał troje dzieci. Teraz jego konkubina Yanez odgrywa rolę pierwszej damy<sup>11</sup>. Papież Franciszek jest Argentyńczykiem.

###

### **Pachamama**

W święto Bożego Ciała, 31 maja 1970 trzęsienie ziemi o sile 7.9 w skali Richtera nawiedziło wybrzeże Peru. Zerwało się zbcze góry Waskaran kompletnie zasypując miasta Yungay i Ranrahirca. W kilka minut zginęło 20 000 ludzi. W Yungay jedynie figura Chrystusa z lokalnego cmentarza się uchowała. Gdy w r. 1975 ks. Mitch Pacwa odwiedził to miejsce, zobaczył, że tubylcy napisali na podstawie tej statuy „Taki jest los tych, którzy czczą Pachamamę zamiast Chrystusa”<sup>12</sup>.

###

### **Papa i mama**

Putin powiedział: „Jeżeli chodzi o rodzica nr 1 i rodzica nr 2, już publicznie powiedziałem i powtórzę jeszcze raz: póki ja jestem prezydentem, nie będzie rodzica nr 1 i rodzica nr 2, będziemy mieli papę i mamę”. W Rosji parady gejowskie są zakazane i karalne<sup>13</sup>. Putin zaproponował poprawkę do konstytucji definiującą małżeństwo jako

---

<sup>10</sup> <https://www.theaustralian.com.au/commentary/theres-no-question-of-our-biological-sex>

<sup>11</sup> <https://www.lifesitenews.com/blogs/pro-abortion-argentina-president-receives-holy-communion-along-with-mistress-at-vatican?utm>

<sup>12</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgxwGDDjrKMIGvwwrxBMbNQzgRpj>

<sup>13</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/we-will-have-papa-and-mamma-putin-says-no-to-gay-marriage-in-russia?utm>

związek mężczyzny i kobiety. Poprawka przeszła już pozytywnie drugie czytanie w Dumie.

W tradycyjnych żydowskich szkołach w Wielkiej Brytanii, nie będzie nauczania o LGBT. Tora nie pozwala na akceptację homoseksualizmu – orzekli odpowiedzialni za te szkoły rabin. W ten sposób przeciwstawiają się narzucanym przez ministerstwo edukacji normom. Ośrodki broniące życia wezwały władze innych szkół wyznaniowych, do podjęcia podobnych decyzji<sup>14</sup>.

###

## **Oni**

Amerykański słownik języka angielskiego, Merriam-Webster, ogłosił jako słowo roku słowo “they” czyli “oni”. Słownik ten dodał nowe znaczenie tego słowa. Są ludzie, którzy nie są pewni swojej płci – to nowa odsłona genderyzmu. O takim człowieku nie mówi się „on”, czy „ona”, ale „oni”. Następnym idiotyzm naszych czasów!

###

## **Niemieccy biskupi o homoseksualizmie**

Komisja do spraw rodziny Konferencji Episkopatu Niemiec, której przewodniczy arcybiskup Berlina Heiner Koch, ogłosiła, że preferencja seksualna ustala się w trakcie dojrzewania, jest naturalnie hetero- lub homoseksualna, i że nie należy próbować jej zmieniać. W tej sprawie biskupi byli zgodni. Natomiast były różnice wśród nich w sprawach stosowania antykoncepcji, dopuszczalności stosunków seksualnych w nowych związkach po rozwodzie i w sprawie dopuszczalności aktów homoseksualnych<sup>15</sup>.

###

## **Swoboda seksualna niezdrowa**

Uczone i kosztowne badania wykazały, że wielość partnerów seksualnych jest niezdrowa. Chodzi nie tylko o choroby weneryczne, ale i o raka. Kobiety, które miały 10 partnerów, są o 91% bardziej podatne na raka, niż te, co miały tylko jednego. U mężczyzn ten procent wynosi 64<sup>16</sup>. Babcie, Kościół i zdrowy rozsądek, informowały nas o tym bez kosztownych badań.

###

## **Atlas bez Polski**

W Faktach po Faktach 30 XII 2019, były minister spraw zagranicznych Adam Rotfeld, pokazał atlas wydany w ZSRR w roku 1940, czyli po rozpoczęciu II wojny światowej, ale przed atakiem Hitlera na Rosję. W Atlasie tym nie ma Polski. Nie tylko tereny wcielone do Rzeszy i do ZSRR nie są polskie, ale nawet tereny okupowane przez Niemcy (Generalna Gubernia), są przedstawione jako strefa niemiecka. To w kontekście

---

<sup>14</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/rabbis-defy-education-authorities-wont-teach-lgbt-lifestyles-in-uk-jewish-schools?utm>

<sup>15</sup> <https://www.thetablet.co.uk/news/12290/german-bishops-outline-views-on-human-sexuality>

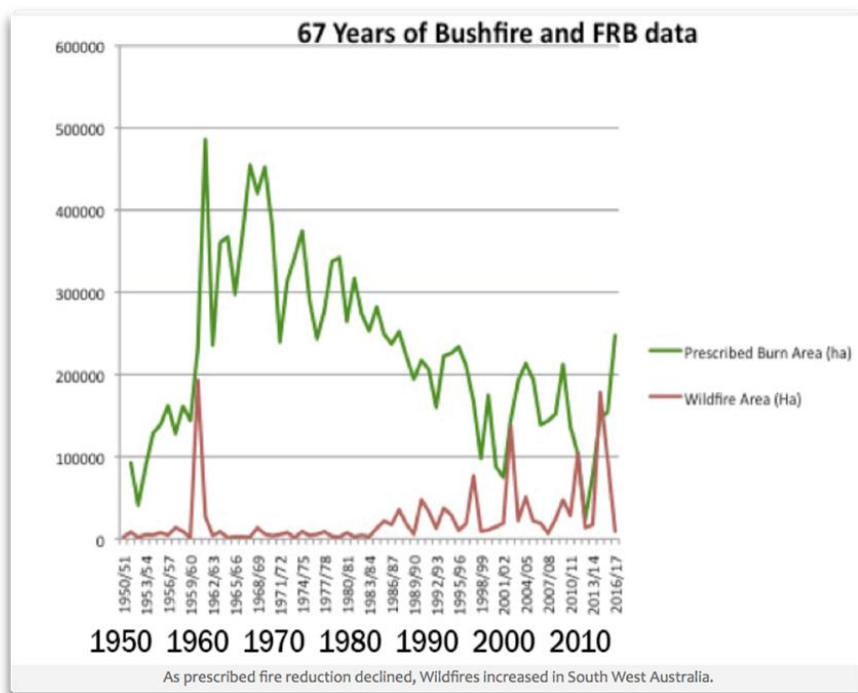
<sup>16</sup> *The relationship between chronic diseases and number of sexual partners: an exploratory analysis.* Igor Grabovac i in. *BMJ Sexual and Reproductive Health*, 2020.

słów Putina o polskiej odpowiedzialności za wybuch II wojny światowej i jej współpracy z hitlerowskimi Niemcami. Paktu Ribbentrop-Mołotow nie da się z historii wymazać.

###

## Pożary

W ostatnim roku dużo i głośno było o pożarach w Brazylii, Kalifornii, Australii i na południu Europy. Obwinia się oto zmiany klimatyczne, rzekomo spowodowane antropogeniczną emisją CO<sub>2</sub>. Okazuje się, że to fikcja. W Brazylii nie było nic nadzwyczajnego – palono rżyska, co robią w sposób kontrolowany rolnicy co roku i to widać z kosmosu. Chodziło o spowodowanie gniewu na obecnego prezydenta, którego lewackie media nie lubią.



Pozostałe pożary to autentyczne, ale wcale nie nadzwyczajne – takie bywają co jakiś czas. Np. w Australii w tym sezonie spaliło się 18 milionów akrów lasu, a w roku 1974 było to 290 milionów akrów, kontrolowanych pożarów buszu. Teraz zginęło od pożarów 27 ludzi. W 2009 r. zginęło ich 173<sup>17</sup>. Pożary, to australijska rzeczywistość co jakiś czas, bez względu na rzekome zmiany klimatyczne. Okazuje się, że winni pożarów

<sup>17</sup> <https://www.lifesitenews.com/opinion/wildfires-devastating-australia-have-their-roots-in-extreme-green-policies?utm>

są właśnie „zieloni”. To oni wymusili, by zrezygnować z kontrolowanego używania ognia, w imię redukcji emisji CO<sub>2</sub> i w imię obrony naturalnych procesów. A właśnie kontrolowane pożary, organizowane w chłodniejszym sezonie, redukują te groźne. Kiedyś to należało do naturalnej praktyki, również tubylców australijskich, by palić nadmiar posuszu zalegającego po upalnych latach. Zieloni wymusili zaniechania tych praktyk. Jak pokazuje załączony wykres ma to związek z wielkimi pożarami.

To są dane z południowo-zachodniej Australii. Górny wykres to kontrolowane pożary, a dolny to katastroficzne w jednostkach powierzchni (akrów) objętej tymi pożarami. Tak więc rezygnacja z kontrolowanego spalania ściółki prowadzi do pożarów katastroficznych. Na półwyspie Tilligerry nie było wielkiego pożaru, bo rok wcześniej był niewielki pożar buszu, kontrolowany, który zlikwidował zapasy opału w ściółce. Bez nich duże drzewa nie zapalają się<sup>18</sup>.

Istnieje też podejrzenie, że winni pożarów są podpalacze, aktywiści „zielonych”, działający w czasie największej suszy i dużych wiatrów, którzy chcą udowodnić, że globalne ocieplenie to szkodliwa prawda. W Australii oskarżono już 24 osoby o świadome podpalanie w obecnym sezonie.

Nie należy słuchać zielonych, tylko stosować sprawdzone przez mądrość stuleci praktyki ograniczające nagromadzenie się materiału łatwopalnego.

Do metod przygotowawczych przeciwko wielkim pożarom należy redukcja zagęszczenia w lasach (przecinki) i tworzenie pasów bezleśnych co jakiś kawałek lasu, by zablokować szerzenie się pożaru i ułatwić dojazd strażakom<sup>19</sup>.

Ostatnio prezydent Donald Trump powiedział, że za pożary w Kalifornii odpowiedzialna jest niewłaściwa gospodarka leśna. Zapowiedział redukcję pomocy federalnej na gaszenie pożarów, jeżeli nie nastąpią zmiany w leśnictwie. Pożary występują nie tam, gdzie jest las naturalny, ale tam, gdzie intensywnie działa człowiek. Trzeba dostosować te działania do perspektywy, że mogą wystąpić pożary<sup>20</sup>.

Równoległe z wielkimi pożarami w Australii, były silne opady deszczu i powódzie w Afryce oraz wyjątkowo niskie temperatury w północnych Indiach i Pakistanie. Za wszystkie te ekstrema obwinia się antropogeniczne zmiany klimatu – bezsens.

###

## Szarańcza

W tym roku szarańcza mocno daje się we znaki w Afryce. Do tego dochodzi ćma Spodoptera fugiperda (Fall Army Worm – FAW). Owady te dawno opanowano w innych częściach świata poprzez pestycydy i hodowlę odpornych odmian GMO. „Zieloni” dbają jednak, by w Afryce rolnictwo nie korzystało z tych dobrodziejstw w imię ekologii<sup>21</sup>.

###

---

<sup>18</sup> <https://quadrant.org.au/opinion/doomed-planet/2020/01/i-cheered-when-the-bushfire-came/?utm>

<sup>19</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgwxGCkcKWZrbqxxMWZjBljBJQGSK>

<sup>20</sup> <https://www.washingtonexaminer.com/news/climate-experts-back-up-trump-claim-on-california-wildfires?utm>

<sup>21</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgwxGDDhhfftMNPSffQRLJkcMmrJG>

## Nie dla eutanazji zwierząt

Gubernator Kalifornii, Gavin Newsom zaproponował, by zakazać w tym stanie zabijania starych zwierząt. Mają doczekać swych dni w ośrodkach opiekuńczych. Tymczasem w Kalifornii wolno zabijać ludzi. Eutanazja, wspomagane samobójstwo ludzi chorych, jest dozwolone, a nawet rekomendowane. Zabijanie umierających jest nawet stosowane bez zgody pacjenta, w klinikach psychiatrycznych<sup>22</sup>.

###

## Epidemia

Świat zwariował. Przesadnie ogranicza się życie. Niedostępna dla wiernych jest Msza św. i Eucharystia. Grypy były i będą. Śmiertelność też. Okazuje się, że w rachunku tygodniowym śmiertelność nie wzrosła, nawet we Włoszech<sup>23</sup>. Po co ta panika!?

## Spis rzeczy

<i>Querida Amazonia</i> .....	1
Putin przypomniał .....	2
Brexit .....	3
Rewolucja naftowa .....	4
Europa Libickiego .....	5
Raina o stanie wojennym .....	7

NOTATKI: MASONERIA a katolicy w Australii 10, Ksiądz chwący masonerię 10, OSUN Sorosa 11, Mestizo 11, Chrystus mężczyzną 11, Dwie płcie 12, Komu Komunia 12, Pachamama 12, Papa i mama 12, Oni 13, Niemieccy biskupi o homoseksualizmie 13, Swoboda seksualna niezdrowa 13, Atlas bez Polski 13, Pożary 14, Szarańcza 15, Nie dla eutanazji zwierząt 16, Epidemia 16.

-----

*Opoka w Kraju* w internecie: <http://opoka.giertych.pl>

*Opoka w Kraju* jest rozsyłana za darmo jako E-mail do osób, które chcą to pismo otrzymywać informując mnie o tym przez napisanie do [giertychmaciej@gmail.com](mailto:giertychmaciej@gmail.com). Osobom, które mi pomagają przekazując to pismo dalej wyrażam serdeczne Bóg zapłać. Wersję papierową wysyłam tylko do bibliotek i do rodziny. Wszystkich zachęcam do przedruków i do powielania pisma. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Maciej Giertych

---

<sup>22</sup> <https://www.lifesitenews.com/opinion/california-governor-demands-end-to-euthanasia...for-animals-but-not-people?utm>

<sup>23</sup> <https://www.euromomo.eu/>